

### **Od czego zacząć?**

Na chór wchodzi para narzeczonych, aby poprosić organistę o posługę na ślubie. Organista przyjmuje prośbę, następuje wymiana uśmiechów i w końcu ze strony młodej pary pada konkretna propozycja, a organista przeżywa traumę. „Chcielibyśmy na naszym ślubie „Halleluja” Cohena i kilka piosenek oazowych. Będzie gitara oraz śpiewaczka. Dodatkowo także, hymn do Ducha świętego zagramy na skrzypcach „a capella”, wie pan... W zasadzie, to zastanawiamy się także, czy pan w ogóle musi przychodzić...”.

Z jednej strony, każdy organista doświadcza jakąś część przytoczonej historii w parafii swojej posługi, drugiej zaś można założyć, że para narzeczonych, która prosi o taki repertuar, nie uświadamia sobie do końca, czym jest liturgia od strony liturgiki, bowiem dla nich - co jest zrozumiałe - istnieje jedynie argument „efektu”. Wobec tego każdy z organistów - świadomy tego, co wolno, a czego nie - stoi przed pytaniem: od czego zacząć rozmowę?

Ze względu na konieczność zwięzłego przedstawienia tej problematyki, poniżej odniesiono się do najczęstszej okoliczności zawierania sakramentu małżeństwa, tj. zawierania go w sobotę okresu zwykłego podczas dodatkowej Mszy świętej bez udziału przypadkowych parafian – bowiem każda z innych możliwości wymagałaby dodatkowego komentarza.

### **Wspólnotowy charakter celebracji**

Podstawową kwestią, na którą należy zwrócić uwagę od samego początku, jest fakt, iż zdarza się, że narzeczeni nie zdają sobie sprawy, że liturgia jest modlitwą całego Kościoła. Okoliczności zewnętrzne zawarcia małżeństwa (tj. weekend okresu zwykłego, dodatkowa sobotnia msza, obecność najbliższej rodziny, ale także ingerencja narzeczonych w przygotowanie ślubu) powodują, że taką liturgię traktują narzeczeni jako wydarzenie prywatne, rodzinne, własne, o zabarwieniu subiektywnym, w którym można wyrazić własny styl, a także mieć wpływ na panujący nastrój. Narzeczeni przez to mogą pokazać wszystkim własny gust i smak, a dodatkowe „atrakcje ślubne” powodują wrażenie dopięcia spraw na ostatni guzik. Ingerencja w muzykę liturgiczną staje się furtką do ingerencji w tę uroczystość w ogóle, bo ukazuje zainteresowanie pary szczegółami sprawy, co z kolei jest dobrze postrzegane przez zaproszonych gości.

Wobec tego pierwszą trudnością jest uświadomienie sobie, że wydarzenie, w którym biorą udział narzeczeni, jest wydarzeniem Kościoła. Nie ma w tej uroczystości nawet cienia prawdy o tym, że to, co się wydarza, ma jakikolwiek wydźwięk prywatny. Jest to uroczystość całego Kościoła, także tego triumfującego w niebie. Dobrze to ukazuje sam początek całej liturgii (forma do wyboru), gdzie kapłan, wychodząc przed kościół po narzeczonych, zwraca się do nich: „Najmilsi, przybyliście do naszej świątyni, aby w obecności kapłana oraz wspólnoty Kościoła Chrystus Pan uświęcił i utwierdził waszą miłość...” (OSM 51A). Wydaje się więc, że para narzeczonych musi na chwilę zejść z piedestału pierwszego miejsca, gdyż w wezwaniu tym widać, że gospodarzem jest tu Chrystus i to, co się ma za chwilę wydarzyć, jest działaniem Jezusa Chrystusa w obecności Kościoła (sakrament!). Dopiero kolejną rzeczą jest uświadomienie sobie, że to Boże działanie skierowane jest właśnie na konkretną parę. Stąd też śpiew towarzyszący liturgii jest modlitwą całego Kościoła, a więc powinni się w niego zaangażować również wierni. Dlatego istotne jest, aby pieśni śpiewane na ślubie, jeśli takie są, były wszystkim znane.

### **Liturgiczny charakter celebracji**

Istnieje kilka sposobów argumentacji w obronie czystości muzyki w liturgii sakramentu małżeństwa. Żeby jednak nie wprowadzić czytelnika w zbytne zamieszanie, proponuję wybrać dwa źródła bezpośrednio przeznaczone dla sprawowania sakramentu małżeństwa: „Obrzędy Sakramentu Małżeństwa” i „Mszał Rzymski dla Diecezji Polskich”.

Dlatego, analogicznie, wybrane śpiewy powinny odpowiadać: sakramentowi małżeństwa i Mszy świętej.

### 1. „Obrzędy Sakramentu Małżeństwa”

To, jak powinna wyglądać muzyka w liturgii sakramentu małżeństwa, określają nam obowiązujące „Obrzędy Sakramentu Małżeństwa” wyd. trzecie (wg drugiego wydania wzorcowego). W obrzędach tych występuje 17 miejsc, w których można przeczytać o muzyce podczas tejże liturgii i samego obrzędu. W gruncie rzeczy, rytuał zastrzega sobie wprost tylko jeden śpiew, tj. „Hymn do Ducha Świętego” (jedynie trzy zwrotki), który podaje na końcu obrzędów wraz z melodią, a końcowa rubryka dodaje jeszcze, że hymn ten może być wykonany na inne melodie, zatwierdzone przez władze kościelne do użytku liturgicznego. Na marginesie warto wspomnieć, że wykonywanie „Hymnu do Ducha Świętego” jest tradycją jedynie polską, zachowano bowiem wykonanie tego hymnu, który po raz pierwszy pojawił się w agendzie Hieronima Powodowskiego z 1591 roku.

Kiedy „Obrzędy Sakramentu Małżeństwa” przewidują jakiś śpiew lub zachowują go ze względu na dotychczasową tradycję, używają określenia podobnego temu: „można zaśpiewać odpowiednią pieśń”. Sformułowanie to występuje nie tylko w obrzędach małżeństwa – podobnie jest w odniesieniu do innych sakramentów. Warto zauważyć, że występuje w tym zdaniu pewna trudność w interpretacji, gdyż polski tłumacz rubryk nie rozróżnił słów: „śpiew” i „pieśń”, natomiast w oryginalnym wydaniu łacińskim występuje *cantus*, tzn. „śpiew”, a zatem nie „pieśń” (która jest konkretną formą muzyczną). Śpiew ma bowiem szersze znaczenie. Dokładnie ten sam problem pojawia się w obrzędach sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego<sup>1</sup>. Zatem i „Obrzędy Sakramentu Małżeństwa” przewidują jedynie „pieśń”, a dziś wiemy, że mowa jest tu w ogóle o śpiewie.

### 2. „Mszał Rzymski dla Diecezji Polskich”

Wymienione lakoniczne stwierdzenie „Obrzędów Sakramentu Małżeństwa”: „w tym miejscu można wykonać odpowiednią pieśń(!)” jest więc zbyt ogólne i niewystarczające. Aby „odkodować” zawartą w rubryce treść, jaką niesie, należy odwołać się do „Mszału Rzymskiego dla Diecezji Polskich”. Po pierwsze, do Mszy świętej używa się formularza za nowożeńców lub wg tabeli dni liturgicznych (zob. OSM 34), co już ukazuje zmienny charakter uroczystości. Dalej, warto wiedzieć, co należy do istoty muzyki każdej z części Mszy świętej. Ażeby jednak nie kopiować zasad zawartych w rubrykach mszalnych, w tym miejscu zostanie wskazany konkretny kierunek budowania repertuaru liturgicznego. Najpierw jednak warto zapoznać się z antyfonami mszalnymi na tę okoliczność:

„Niech Bóg ześle wam pomoc z miejsca świętego i niech was wspiera z nieba. Niech wam udzieli, czego w sercu pragniecie, i wypełni każdy wasz zamysł” - Ps 20(19), 3. 5. 2.

„Panie, nasyć nas w zaraniu swoją łaską, abyśmy mogli radować się i cieszyć przez wszystkie dni nasze. Dobroć Pana niech będzie nad nami i nad dziełami rąk naszych” - Ps 90 (89), 14. 17. 3.

„Każdego dnia będę błogosławił Ciebie, Panie, i na wieki wysławiał Twoje Imię, bo jesteś dobry dla wszystkich, a Twoje miłosierdzie nad wszystkim, co stworzyłeś” - Ps 145 (144), 2. 9.

„Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby przygotować sobie małżonkę świętą i nieskalaną” - Por. Ef 5, 25. 27. 2.

---

<sup>1</sup> Zob. P. Kulita, *Muzyka w sakramentach inicjacji chrześcijańskiej po Soborze Watykańskim II na podstawie obrzędów w języku polskim*, Lublin 2015, s. 46; zob. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin 2001, s. 117.

„Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem” - J 13, 34. 3.

„Będę błogosławił Pana po wszystkie czasy, Jego chwała będzie zawsze na moich ustach. Skosztujcie i zobaczcie, jak Pan jest dobry, szczęśliwy człowiek, który znajduje w Nim ucieczkę” - Ps 34(33) 2, 9.

W odniesieniu do tych treści należy szukać odpowiednich śpiewów. Dodatkowo można wskazać na kilka innych reguł. **Pieśń na wejście** oddaje charakter wspólnotowy, wprowadza do liturgii, odpowiada okresowi liturgicznemu, ukazuje charakter miłości małżonków: aspekt miłości Boga do człowieka, może podkreślać cechy miłości chrześcijańskiej; podkreśla wspólnotę parafii, wyraża modlitwę uczestniczących w liturgii za narzeczonych, jest prośbą skierowaną do Boga o błogosławieństwo narzeczonych; jej tematyką jest wierność, radość, zgoda, wspomnienie świętej rodziny; może również podkreślać ofiarę, jaką składają narzeczeni, wyrzekając się własnych pragnień na rzecz wspólnej miłości i budowania rodziny. **Psalm responsoryjny** podany jest wraz z czytaniem w „Obrzędach Sakramentu Małżeństwa” w rozdziale IV. Pieśń na **Przygotowanie darów** zasadniczo może nawiązać do tematyki pieśni na wejście. **Komunia Święta i uwielbienie** zasadniczo odwołują się do części Mszy świętej. **Zakończenie** Mszy świętej jest zróżnicowane. Warto podkreślić, że niejednokrotnie następuje tu błogosławieństwo obrazu świętej rodziny lub innego, dlatego warto w ułożeniu repertuaru śpiewu wziąć pod uwagę te, który mówią o Świętej Rodzinie. W niektórych parafiach następuje również podpisanie dokumentów, co jest również dobrym momentem na śpiew pieśni typowo ślubnych, które wyrażałyby prośbę o błogosławieństwo małżonków. Warto zastanowić się, czy muzyka instrumentalna, która pomaga w medytacji liturgicznej, spełnia swoją rolę również w takim momencie podpisania dokumentów przez nowożeńców i świadków.

### **Jak rozpoznać czy dana pieśń nadaje się do liturgii?**

Oczywiście jest to zadanie kompetentnych osób i konkretnej władzy kościelnej. Co to doboru pieśni kościelnych można posłużyć się kryteriami wynikającymi z typologii ks. Ireneusza Pawlaka, który przedstawił trójpodział pieśni związanych z szeroko rozumianym kultem:

- muzyka religijna to taka, która wzbudza uczucia religijne, także wyraża treść religijną, odnosi się do kultu, który jest albo liturgiczny, albo nie. Do muzyki religijnej zalicza się: twórczość mszalną, motetową, psalmową, litanijną, kantatową, oratoryjną itd.<sup>2</sup>

- muzyka kościelna mieści się w pojęciu „muzyki religijnej”, ale ma zawężony zakres. Jest to muzyka uprawiana w kościele rozumianym jako budynek. Jej charakter jest zbliżony do pojęcia „muzyki liturgicznej”, a także wyraża się m. in. „pieśnią kościelną”, która wrosła w liturgię, spełnia funkcję liturgiczną dopiero po wydaniu „Musicam sacram” w 1967 roku<sup>3</sup>.

- muzyka sakralna powstała dla sprawowania kultu Bożego i odznacza się świętością i doskonałością formy (MS 4a). Jest to więc muzyka, która uczestniczy w akcji liturgicznej. Należy do niej śpiew gregoriański, polifonia, śpiew ludu, muzyka organowa oraz wykonania na innych instrumentach dozwolonych do liturgii (zob. MS 4b). Muzyka sakralna nie jest sztuką samą w sobie, ale powołana jest do *chwały Bożej i uświęcenia wiernych* (KL 112). Jej rola jest służebna. Charakteryzuje się dowolnością inwencji artystycznej, jednak liturgia nadaje jej pewne ramy, stawiając kilka zasad.

<sup>2</sup> Zob. I. Pawlak, *Z zagadnień terminologii dotyczącej muzyki związanej z kultem*, w: tenże. *De musica sacra n Polonia. Quaestiones selectae*, t. II, red. S. Garnczarski, Tarnów 2013, s. 86-93

<sup>3</sup> Zob. Tamże.

Pierwszą z nich jest świętość, tzn. muzyka sakralna ma być połączona z tekstem liturgicznym i obrzędem, gdzie nosi znak sprawowanych tajemnic. Świętość pieśni polega na tym także, że muzyka ułatwia odpowiedź człowieka na wezwanie Boga, tworzy klimat do podnoszenia serca do Boga i spraw niebieskich. Dlatego nie może to być muzyka ze świata, tzn. taka, która charakteryzuje się rytmem typowym dla muzyki światowej, przebiegiem melodycznym, klimatem rozrywkowym i tanecznym, typowym połączeniem harmonicznym lub posiada elementy muzyki operowej czy koncertowej.

Po drugie, ważna jest doskonałość formy. Muzyka ta musi być prawdziwą sztuką, co łączy się z poprawnością formalną (harmonia, kontrapunkt). Doskonałość formy dotyczy również wykonania<sup>4</sup>.

### **Dogmat czy tradycja?**

Po omówieniu tego, co jest ściśle wskazane przez prawodawstwo muzyczno-liturgiczne, warto wiedzieć, że obok nich istnieją jeszcze wskazania pastoralne. Nie byłoby jednak właściwe traktowanie ich jako drugorzędnych lub też niepoprawne ich interpretowanie. One są tak samo ważne, jak poprzednie, gdyż zawarte są przede wszystkim we wstępie do „Obrzędów Sakramentu Małżeństwa”, ale również dlatego, że pokazują wskazania praktyczne do istniejących zasad liturgicznych.

W przedmowie do „Obrzędów Sakramentu Małżeństwa” czytamy, że w doborze pieśni do tejże liturgii należy kierować się dwoma czynnikami: „Wykonywane śpiewy **powinny być dostosowane do obrzędów małżeństwa i wyrażać wiarę Kościoła**. Należy zwrócić uwagę na znaczenie Psalmu responsoryjnego w czasie liturgii słowa. To, co zostało powiedziane o śpiewach, odnosi się również do wyboru dzieł muzycznych” (OSM 30). W trosce Kościoła o piękno liturgii nie jest celem to, żeby zachować rubryki, ale żeby wspólna modlitwa wyrażała wiarę Kościoła. Dążenie zatem organistów do „poprawności” liturgii polega na tym, żeby znaleźć takie narzędzia, które pomogą wiernym jak najgłębiej i najpełniej wyrazić swoją wiarę. Dlatego słysząc prośby narzeczonych o wykonywanie świeckiej muzyki na ślubie, organista powinien po pierwsze dokonać ewaluacji swojej pracy: czy jego gra na organach jest na odpowiednim poziomie - poziomie, który pomaga wzbudzić wiarę u wiernych. Co to oznacza? Należy najpierw zatroszczyć się o śpiew w kościele, czego obecnie mamy coraz mniej. Lud, który jest w kościele rozśpiewany, nie tak prędko „odda mikrofon” jednemu soliście. Oczywiście są to długie lata praktyki, które można zniszczyć złe wykonywaną pracą organisty.

Zatem z jednej strony nie jest to prawdą wiary, że na mszy z zawarciem sakramentu małżeństwa trzeba grać na organach. Powodem jednak zachowania wymienionych powyżej zasad w Kościele jest historia i Tradycja. Zarówno Pismo Święte jak i Tradycja są zgodne co do jednego – nie można robić czegoś, co nie ma pożytku duchowego. Śpiew Kościoła w czasie celebracji powinien wyrażać wiarę. To przekonanie mieli również ojcowie Kościoła, kiedy sprawa muzyki podczas świętowania zawarcia małżeństwa była domniemaną niepisaną kontrowersją (o konkretnej formie liturgii tego sakramentu dowiadujemy się dopiero w IV wieku). Sprzeciwiali się oni zabawom weselnym, ze względu na związaną z nimi nieczystość, lubieżne tańce i bezwstyd. Wprawdzie nie ma tu mowy o liturgii, ale jest wyraźne dążenie ojców kościoła do propagowania dobrych obyczajów cnotliwości, skromności, doskonałości chrześcijańskiej i powagi. Trudno przywoływać wszystkie teksty, natomiast warto znać fragment listu 232 św. Grzegorza z Nazjanzu: „nie zostałem zaproszony na wesele waszej córki – a jednak przychodzę wespół świętować z wami, wespół się rozchodzić i życzyć wam wszystkiego, co najpiękniejsze. Jedną z tych pięknych rzeczy jest, by Chrystus był obecny na weselu – bo gdzie Chrystus, tam piękny ład – i by woda stała się winem (zob. J 2,1-11), to

---

<sup>4</sup> Tamże.

jest, wszystko zmieniło się na lepsze, więc żeby to, co sobie obce, nie mieszało się i nie znaleźli się na jednej płaszczyźnie biskupi i wesółkowie, modlitwy i wrzaski, śpiew psalmów i pisk fletów. Bo jednak wszystko inne, tak i wesela chrześcijańskie posiadać winny piękny ład – ład zaś wypływa z świętego nastroju<sup>5</sup>”.

Argument pastoralny łączy się z jeszcze jedną kwestią. Narzeczeni przedstawiający prośbę o posługę organisty, zwracają się z nią najprawdopodobniej w ostatnim już etapie przygotowań do uroczystości ślubnych. Stąd należy słusznie mniemać, że wykonali już pozostałe kroki bezpośrednio przygotowujące do tej uroczystości. Możemy sięgnąć zatem jeszcze raz do wprowadzenia teologicznego i pastoralnego „Obrzędów Sakramentu Małżeństwa” i z łatwością stwierdzić, że zostali dobitnie pouczeni o tym wydarzeniu poprzez: przepowiadanie, katechezę odpowiednio przystosowaną do małoletnich, młodzieży i dorosłych, osobiste przygotowanie do zawarcia małżeństwa przysposabiające do obowiązków, pojęcia świętości i ich nowego stanu, do sprawowania liturgii, która ukazuje małżeństwo jako znak jedności i płodnej miłości Chrystusa i Kościoła oraz pomoc ze strony duszpasterzy, aby wiernie zachowywali i chronili przymierzę małżeńskie (OSM 14,1-4). Trzeba stwierdzić, że prośba narzeczonych o posługę organisty jest więc dojrzała i musi być zgoła inna, niż ich świadomość celebracji ślubnej przed bezpośrednim przygotowaniem do tego wydarzenia, gdyż przygotowanie to zakłada pogłębianie ich wiedzy i wiary, o co proszą rubryki. Dokładnie tak, jak miłość wyznawana w momencie przysięgi miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej jest dojrzała od pierwszego uczucia. To, co napisano do tej pory, ma duże znaczenie, a przynajmniej to naukowe, skoro w podobnym duchu o celebracji sakramentu małżeństwa pisał ks. prof. Sławomir Ropiak: „wiara chrześcijańska musi stać się kulturą, by być naprawdę żywa. Wiara, która nie przenika całości obrzędu zawarcia małżeństwa i nie wyraża się w zwyczajach i w sztuce, jest wiarą nie w pełni przyjętą, nie w całości przemyślaną, nie jest przeżyta wiernie. Celebracja sakramentu małżeństwa stanowi swego rodzaju miejsce syntezy kultury i wiary<sup>6</sup>”. Można więc przeformułować ten cytat i w skrajnym założeniu sensu tych słów dopowiedzieć: „neliturgiczna muzyka wykonana podczas celebracji małżeństwa wpływa na godność przyjęcia sakramentu”. Potwierdza to jeszcze jeden cytat, tym razem zaczerpnięty z dokumentów Kościoła: „Gdy inne rodzaje sztuki: architektura, malarstwo czy rzeźba przygotowują tylko godne miejsce świętym obrzędom, muzyka sakralna spełnia uprzywilejowaną funkcję w samym sprawowaniu świętych ceremonii i obrzędów<sup>7</sup>”. Wynika stąd jasno, że podczas gdy sztukę, dzieło artystyczne wyraża się interpretacją autora, tak muzyczne dzieło liturgiczne ma oddać ducha liturgii, a uczuciem estetycznym jest tu wiara.

### **Propozycje śpiewu**

Na początek trzeba zauważyć, że w śpiewnikach kościelnych brakuje osobnego działu poświęconego śpiewom ślubnym. Inaczej jest na przykład ze śpiewami za zmarłych. W ostatnich latach pojawiły się natomiast osobne publikacje ze śpiewami ślubnymi. Wśród nich można wymienić śpiewnik S. Ziemiańskiego *Śpiewy ślubne z akompaniamentem organów*, (Kraków 2005) czy H. Chamskiego (opr.) *Pieśni ślubne. Na głos solowy lub chór z organami*, (z. 1-5, Płock 2002-2005). Prace te są zbiorami tradycyjnych i nowych śpiewów ślubnych. W wymienionych zeszytach można spotkać zarówno opracowanie antyfon mszalnych, co zasługuje na uwagę organistów, ale także opracowanie *Ave Maria* F. Schuberta oraz inne kompozycje liturgicznie wątpliwe. Warto wspomnieć o pieśni *Pochwała na cześć*

<sup>5</sup> Grzegorz z Nazjanzu, *List 232*, w: tenże, *Listy*, Poznań 1933, s. 278.

<sup>6</sup> S. Ropiak, *Śpiew i muzyka podczas obrzędu zawierania małżeństwa*, w: *Małżeństwo w świetle dialogu kultur*, W. Nowak, M. Tunkiewicz, red., Olsztyn 2009, s. 97.

<sup>7</sup> Pius XII, Encyklika o muzyce kościelnej „*Musicae sacrae disciplina*”, 25 XII 1955, rozdz. II, nr 3.

*Kościola*, która jest nową pieśnią skomponowaną przez ks. Ireneusza Pawlaka z tekstem opartym na antyfonach św. Jana Chryzostoma. Wprawdzie nie jest to pieśń ślubna, ale jest dobrym przykładem uwzględnienia charakteru eklezjalnego, który, biorąc pod uwagę teksty obrzędowe, wyraźnie wpisuje się w tematykę ślubną. Jest w niej mowa o „drodze miłości”, po której kroczą chrześcijanie, ale również warto zwrócić uwagę na dwie zwrotki, których treść brzmi: „Umocnij fundament Twojego Kościoła, zakorzeń w nas zgodę Twej świętej miłości, pomnóż cnotę wiary, a także nadziei i prowadź nas prosto drogą pobożności. Żyjącym w małżeństwie daj siłę wytrwania, czyniących pokutę obdarz miłosierdziem, bogatym daj dobroć, biednym wspomóżenie, a wszystkich wierzących uraduj zbawieniem”. Pieśń jest dostępna w czasopiśmie dla organistów diecezji tarnowskiej „Hosanna”<sup>8</sup>, także w wersji elektronicznej.

W doborze śpiewu do uroczystości zawarcia sakramentu małżeństwa pomocna może być także tradycja. Warto zwrócić uwagę na psalmy uwielbienia, które ukazują dobroć Boga, a także Jego Opatrzność. Zauważa się kilka takich psalmów, które przeniosły przez wieki liczne agendy, rytuały i msze gregoriańskie ułożone na tę okoliczność. Są między nimi psalmy: 67, 89, 33, 127, 111, 19, 16, 133, 23, 120, 66, 148, 116, 100 oraz inne. Również należy wziąć pod uwagę psalmy zaproponowane do liturgii słowa. One również mogą być inspiracją do przygotowania śpiewów ślubnych. Należą do nich psalmy: 103, 116, 127, 148, 33, 145, 103, 128, 112. Przykładowe znane powszechnie opracowanie psalmów podane są w poniższej tabeli wraz z incypitami i oznaczeniem numeru psalmu:

1.	<i>Alleluja – Chwalcie Pana</i>	Ps. 148
2.	<i>Bądź pochwalon na wieki</i>	Parafraza Ps. 148
3.	<i>Będę błogosławił Pana</i>	Ps. 148
4.	<i>Boże zmiłuj się nad nami</i>	Ps. 66
5.	<i>Cały świat niech się w Panu</i>	Ps. 100
6.	<i>Cały świat niech śpiewa tę pieśń</i>	Ps. 100
7.	<i>Chwalcie Pana wszyscy</i>	Ps. 148
8.	<i>Cóż mogę oddać Tobie, Panie</i>	Ps. 116
9.	<i>Czego chcesz od nas Psnie</i>	Paraf. Ps. 148
10.	<i>Dziękujmy mu</i>	Ps. 107
11.	<i>Pełna jest ziemia</i>	Ps. 32
12.	<i>Pieśni wdzięczności</i>	Ps. 103
13.	<i>Śpiewajcie psalm Królowi</i>	Ps. 46
14.	<i>Ty, Boże, wszystko wiesz</i>	Ps. 139
15.	<i>Wszystkie narody</i>	Ps. 46
16.	<i>Wszystkie narody świata</i>	Ps. 148
17.	<i>Wykrzykuj, ziemio, głośno</i>	Ps. 100
18.	<i>Złącz, Panie, miłujących Cię</i>	Ps. 100
19.	<i>Pieśń wdzięczności</i>	Ps. 103
20.	<i>Cóż mogę oddać Tobie, Panie</i>	Ps. 116

<sup>8</sup> Zob. *Hosanna. Pismo organistów diecezji tarnowskiej*. Wkładka nutowa, XIV(2018-2019), s. VII-VIII; [https://muzyka.diecezja.tarnow.pl/images/pliki/hos\\_30.pdf](https://muzyka.diecezja.tarnow.pl/images/pliki/hos_30.pdf) (dostęp z dn. 25.11.2020).

Tekst pieśni może opierać się na tekstach liturgicznych i eucharystycznych. Przykładem takiego śpiewu jest pieśń *Dozwól im Panie* znajdująca się w jednym z wydań śpiewnika Feliksa Rączkowskiego, która w swoim prostym tekście odwołuje się do błogosławieństwa małżonków. Szkoda, że tę pieśń można zdobyć jedynie w wersji papierowej śpiewnika przy tak zaawansowanym współcześnie budowaniu internetowej bazy pieśni kościelnych na różnych forach. Krótki tekst tej pieśni zwarty jest w sekstynie:

„Dozwól im, Panie, żyć w szczęśliwości  
Przez całe życie, weselu, miłości.  
Daj im, łaskawy, miłosierny Boże,  
Co człowiek szczęściem zawsze nazwać może,  
A po dniach trudu i ziemskiego cienia,  
Daj kiedyś słodycz wiecznego zbawienia”.

Wydaje się jednak, że nie jest dobrze uznać konkretne pieśni za prawidłowo dobrane i pozostałe odrzucić jako nieodpowiednie. Funkcjonujemy w środowisku, gdzie śpiew liturgii połączony jest ze śpiewem pieśni. Te pieśni czerpiemy ze znanych śpiewników, które stanowią zbiór dobrze dobranych pieśni na ślub. Nie można wyznaczać zamkniętych granic, jeśli zakłada się, że liturgia jest żywa. Tym bardziej, jeśli ma się na uwadze, że chorał gregoriański jest właściwym śpiewem Kościoła. Choć próba ustalenia dodatkowego repertuaru jest usprawiedliwiona, trzeba przyznać, że chorał gregoriański nie ma żadnego odpowiednika we współczesnej muzyce liturgicznej. Trzeba jednak pamiętać, że nie można dopuszczać do użytku w liturgii sakramentu małżeństwa takich pieśni/piosenek czy utworów, które nie nadają się do użytku w liturgii w ogóle – tj. utworów świeckich, rozrywkowych, o nieodpowiedniej treści, niepoprawnej formie i wątpliwym pochodzeniu. Właściwym postępowaniem przy ustalaniu repertuaru ślubnego powinno być zatem dobranie pieśni z przeznaczonych do użytku liturgicznego śpiewników, z uwzględnieniem charakteru uroczystości oraz zwróceniem uwagi na treść konkretnego momentu wydarzenia liturgicznego, któremu towarzyszy śpiew (procesja wejścia, przygotowanie darów, Komunia Święta, uwielbienie, zakończenie). Poniżej przedstawiono zbiór pieśni (wraz z podaniem źródła), które są pewną propozycją mogącą pomóc narzeczonym dokonać odpowiedniego wyboru, gdyż odpowiadają charakterowi liturgii ślubnej, jednak nie stanowią katalogu zamkniętego.

W 1969 roku KEP zaproponowała zbiór pieśni na ślub. Na wejście: „Pod Twą obronę”, „Boże w dobroci”, „Boże kocham Cię”. Na ofiarowanie zaproponowano pieśni: „Czego chcesz od nas Panie”, „Kto się w opiekę”, „Boże mocny”, „Boże cudów” i na Komunię św. wybrano: „Pobłogosław Jezu drogi”, „Kaźda żyjąca dusza”, „Szczęśliwy i nie zna kaźni”<sup>9</sup>.

Z kolei Maria Szymanowicz prezentuje własną propozycję pieśni: na wejście „Umiłowałaś swój Kościół”, „Pod Twą obronę”, na przygotowanie darów: „Przykazanie nowe”, „Gdzie miłość wzajemna”, na Komunię: „Panie dobry jak chleb”, „Panie pragnienia ludzkich serc”, na uwielbienie „Dziękujemy Ci Ojczy nasz”, na zakończenie „Ave Maria” lub „Zdrowaś Maryjo, Bogarodzico”, „Królowej Anielskiej śpiewajmy”, „Od jutrzeńki Ty jesteś piękniejsza”<sup>10</sup>.

Inny autor, Stanisław Ziemiański, zwraca uwagę na pieśni typowo ślubne i wśród nich wymienia: „Umiłowałaś swój Kościół”, „Gdy się łączą ręce dwie”, „Panie, do Twych stóp”, „Boże, któryś swą miłość”, „Błogosław, Boże”, „Panie, łaskawie spójrz”, „Panie, te serca”,

<sup>9</sup> Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Śpiewnik mszalny. Część I. Pieśni na wejście, ofiarowanie i komunię*, RBL, 1(1970), s. 59.

<sup>10</sup> Zob. M. Szymanowicz, *Propozycje pieśni na niedziele, uroczystości i święta roku liturgicznego*, Lublin 2003, s. 74.

„W dźwiękach muzyki”, „Błogosław, Boże, młodej parze”, „Boże, któryś swą miłość”, „Błogosław, Panie i wspomóc chciej”<sup>11</sup>.

W tej sprawie niedługo po wprowadzeniu polskiej liturgii po Soborze Watykańskim II zabrał głos również ks. Ireneusz Pawlak, który na czas udzielenia sakramentu małżeństwa proponuje pieśni zastępujące liturgiczne antyfony ślubne: „Pobłogosław Jezu drogi”, „Każda żyjąca dusza”, „Szczęśliwy i nie zna kaźni” (psalm) lub inne<sup>12</sup>.

Poniżej przedstawiono natomiast listę wybranych pieśni, które są dobrze znane i obecne w podstawowych polskich śpiewnikach kościelnych. Lista ta nie stanowi katalogu zamkniętego, ale może być pomocna w dobraniu pieśni odpowiadających teologicznemu charakterowi obrzędów:

<b>l.p.</b>	<b>Tytuł pieśni</b>
1.	<i>Alleluja. Zbawienie, chwala i moc</i>
2.	<i>Bądź pochwalon na wieki</i>
3.	<i>Bądź uwielbiony w rodzinnym kole</i>
5.	<i>Błogosławieni, którzy zostali</i>
6.	<i>Boże mocny (zwłaszcza 2 zw.)</i>
7.	<i>Boże, kocham Cię</i>
8.	<i>Bóg jest miłością (Taize)</i>
9.	<i>Cały świat niech śpiewa tę pieśń</i>
10.	<i>Christe, Lux mundi</i>
11.	<i>Chrystus Pan karmi nas</i>
12.	<i>Chrystus, Chrystus, to nadzieja</i>
13.	<i>Chwalcie Pana wszyscy</i>
14.	<i>Chwalmy niewysłowiony</i>
15.	<i>Chwała Ci, Kościele</i>
16.	<i>Ciebie, Boga, wysławiamy</i>
18.	<i>Dobry Jezu, racz wysłuchać</i>
19.	<i>Dobrze złęczone</i>
21.	<i>Dziękczynne pieśni</i>
22.	<i>Dziękuję Bogu dziś</i>
23.	<i>Gdzie miłość wzajemna</i>
24.	<i>Głoś imię Pana</i>
25.	<i>Hymn na cześć Kościoła</i>
26.	<i>Jeden chleb</i>
27.	<i>Jezu Ty każesz się weselić</i>
28.	<i>Jezu, Tyś jest światłością</i>
29.	<i>Każda żyjąca dusza</i>
30.	<i>Kto chce Boga kochać cały</i>
31.	<i>Kto chce Boga kochać</i>
32.	<i>Kto się w opiekę</i>
33.	<i>Miłujcie się wzajemnie</i>
34.	<i>Miłujmy się wzajemnie</i>
35.	<i>Niech cały świat</i>
36.	<i>Niech cię wysłucha Pan</i>
37.	<i>Niech Twe życzenia</i>
38.	<i>O miłości nieskończona</i>
39.	<i>O niewysłowione</i>
40.	<i>Oto święte ciało Pana</i>
41.	<i>Pan uczynił wielkie rzeczy</i>
42.	<i>Pan wieczernik przygotował</i>
43.	<i>Panie pragnienia ludzkich serc</i>

<sup>11</sup> S. Szczepanec, *Księgi liturgiczne*, w: *Musicam Sacram Promoverem*, R. Tyrała, red., t. 1, Kraków 2004, s. 91.

<sup>12</sup> Zob. I. Pawlak, *Śpiew i muzyka w sakramencie małżeństwa*, MŚ, 157(1979), s. 41.



44.	<i>Pobłogosław Jezu drogi</i>
45.	<i>Pod Twą obronę</i>
46.	<i>Pójdźcie błogosławić Pana</i>
47.	<i>Pójdźmy do Pana</i>
48.	<i>Prawo to święte na ziemi i niebie</i>
49.	<i>Prosiłeś za nas, Chryste</i>
50.	<i>Przyjmij o Najświętszy Panie</i>
51.	<i>Przyjmij, Boże, tę ofiarę</i>
52.	<i>Przyjmij, Ojczy hostię białą</i>
53.	<i>Przykazanie nowe daję wam</i>
54.	<i>Radośnie Panu hymn śpiewajmy</i>
55.	<i>Rodziną Bożą jesteśmy</i>
56.	<i>Składamy Ci, Ojczy</i>
57.	<i>Skosztujcie i zobaczcie</i>
58.	<i>Spojrzyj z nieba wysokiego</i>
59.	<i>Stwórcy chleba, stwórcy wina</i>
60.	<i>Szczęśliwy i nie zna kaźni</i>
61.	<i>Szczęśliwy, kogo opatrzność Boska</i>
62.	<i>Śpiewajcie Panu pieśń nową</i>
63.	<i>Światłości niebian</i>
64.	<i>To Ty o Panie chlebie nasz</i>
65.	<i>Twoja cześć, chwała</i>
66.	<i>Ty, wszechmocny Panie</i>
67.	<i>Tyś naszą drogą</i>
68.	<i>Ubi caritas (greg.)</i>
69.	<i>Ubi caritas (Taize)</i>
70.	<i>Ubrani w świąteczne szaty</i>
71.	<i>Umiłowałeś Kościół swój</i>
72.	<i>Ułysz Bożej Matki głos</i>
73.	<i>Uwielbiaj, duszo moja</i>
74.	<i>W dobroci swej powiedział Pan</i>
75.	<i>W dobroci swojej</i>
76.	<i>Wszystko Tobie oddać pragnę</i>